

Sygn. akt VI Ka 178/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie :

**Przewodniczący – Sędzia SSO Andrzej Żuk**

**Protokolant Anna Potaczek**

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r.

sprawy **J. G.** s. J. i K. zd. P., ur. (...) w J.

obwinionego z art. 37 a ust.1 Ustawy o ochronie zwierząt

z powodu apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 2 marca 2017 r. sygn. akt II W 1276/16

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec obwinionego J. G. w ten sposób, że:

- obniża wymierzoną w pkt I części dyspozytywnej karę grzywny do wysokości 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych,
- uchyla orzeczenie z pkt II części dyspozytywnej,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w kwocie 50 zł za postępowanie odwoławcze oraz opłatę w kwocie 35 zł za obie instancje.

**Sygn.akt VI Ka 178/17**

## UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że:

w okresie od dnia 3 czerwca 2016 r. do 10 sierpnia 2016 r. mimo nakazu Straży Miejskiej i pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...) Urzędu Miasta w J. nie wywiązał się z obowiązku wystąpienia o wydanie zezwolenia na utrzymywanie psa rasy (...), tj. psa rasy uznanej za rasę agresywną i mimo braku takiego zezwolenia utrzymywał ww. psa nie stosując się do przepisów art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz. U. z 2013 r. poz. 856 z późniejszymi zmianami, **tj. o wykroczenie z art. 37a ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt**

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. (sygn. akt II W 1276/16):

I. uznał obwinionego J. G. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 37a ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt i za to na podstawie art. 37a ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt wymierzył mu karę grzywny w wysokości 700 (siedemset) złotych,

II. na podstawie art. 37a ust. 2 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa psa rasy (...) stanowiącego własność obwinionego J. G. i przekazanie go do Schroniska dla (...) w J. lub innego najbliższego schroniska dla zwierząt, po uprzednim odebraniu go obwinionemu,

III. na podstawie art. 118 § 1 kpow w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w wysokości 70 (siedemdziesiąt) zł.

Wyrok niniejszy zaskarżył w całości obwiniony, który w osobiście sporządzonej apelacji podniósł, że:

- 1) pies ma łagodne usposobienie, wychowuje się wśród dzieci i nigdy nie przejawiał agresji wobec ludzi;
- 2) nie posiada metryki psa i nie otrzymał jej w dniu zakupu, natomiast pracownica Urzędu Miasta (...) Ochrony (...) wprowadziła go w błąd, że bez metryki psa nie będzie możliwe zalegalizowanie posiadania psa agresywnej rasy;
- 3) pies został uznany za psa rasy agresywnej tylko na podstawie fotografii przesłanej przez pracownicę Urzędu Miasta do Związku (...) i nikt z tego Związku psa nie oglądał;
- 4) orzeczenie przepadku psa na rzecz Skarbu Państwa i umieszczenie go w schronisku dla zwierząt wyrządza krzywdę psu, który ma swój dom, rodzinę i bardzo dobre warunki, jest przywiązany do skarżącego i jego rodziny;
- 5) orzeczona kara grzywny jest zbyt surowa, bowiem nie był wcześniej karany i nie był świadomy posiadania psa rasy agresywnej.

Z treści apelacji wynika, że obwiniony kwestionuje swoje sprawstwo i swoją winę i domaga się uniewinnienia od zarzucanego mu czynu, jako ewentualny natomiast podnosi zarzut rażącej niewspółmierności kary i przepadku psa.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja w części, w jakiej skarżący zakwestionował swoje sprawstwo i winę, nie była zasadna, natomiast uwzględnieniu podlegał podniesiony zarzut rażącej surowości kary i środka karnego.

Z treści środka zaskarżenia wynika, że obwiniony zakwestionował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy w zakresie pochodzenia psa z hodowli P. S., charakteru psa i jego przynależności do rasy agresywnej wymagającej uzyskania zezwolenia na jego trzymanie oraz możliwości uzyskania wymaganego zezwolenia wobec braku metryki psa, a tym samym przypisanie mu sprawstwa i winy co do zarzucanego mu czynu. Ponadto podniósł on zarzut obrazy prawa materialnego art. 37a ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt poprzez uznanie, że wyczerpuje znamiona tego przepisu osoba trzymająca psa posiadającego łagodne usposobienie i niestwarzającego jakiegokolwiek zagrożenia dla ludzi.

Apelacja ogranicza się wyłącznie do polemiki z ustaleniami Sądu i pozbawiona jest całościowej i logicznej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Nie może on jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz musi prowadzić do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu nie może zaś prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84). W przedmiotowej sprawie skarżący nie dopełnił tych wymogów, by móc uznać

ustalenia Sądu Rejonowego za błędne. Podważając je, nie przedstawił wszechstronnej i obiektywnej oceny dowodów, nie wykazał również błędów logicznych w rozumowaniu Sądu meriti, czy też błędów faktycznych i rzeczowych w treści wyroku lub jego uzasadnieniu. W ogóle nie odniósł się do dowodów obciążających obwinionego, które były podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Przedstawił jedynie własną wersję wydarzeń, do której przecież w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy się już odnosił. Sąd ten wyprowadził swoje ustalenia z całości materiału dowodowego, ocenionego swobodnie, po rozpatrzeniu okoliczności zarówno korzystnych jak i niekorzystnych dla J. G.. Sposób, w jaki zapoznał się z dowodami dotyczącymi przedmiotowego zdarzenia i w jaki przeanalizował wszystkie okoliczności ujawnione na rozprawie głównej, nie naruszając art. 410 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpow, wskazuje, że ocena tego Sądu nie przekracza dozwolonych granic oceny swobodnej, a poczynione przezeń ustalenia faktyczne są prawidłowe.

Sąd meriti dokonał ustalenia faktyczne po przeprowadzeniu wyczerpującego postępowania dowodowego. Zebrane dowody ocenił swobodnie a nie dowolnie, uwzględniając zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Swoje stanowisko, zarówno co do oceny dowodów jak i co do oceny zachowania obwinionego J. G. w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku. Podał, którym dowodom przydał walor wiarygodności, których natomiast wiarygodność podważył i uzasadnił swoje wnioski. Dokonana analiza jest obiektywna, wszechstronna i krytyczna w stosunku do wszystkich dowodów. Brak jest podstaw, by kwestionować dokonaną przez ten Sąd ocenę, skoro jest ona wynikiem bezpośredniej obserwacji zachowań osób przesłuchanych w sprawie oraz kompleksowej analizy zebranych dowodów.

W wyniku tej analizy Sąd Rejonowy mógł przypisać obwinionemu sprawstwo w zakresie zarzuczonego mu czynu. Nie budzi przecież żadnych wątpliwości, że w dniu 3 czerwca 2016 r. został on zobowiązany przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w J., w obecności pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...) Urzędu Miejskiego w J., do złożenia do dnia 17 czerwca 2016 r. wniosku o wydanie zezwolenia na posiadanie psa rasy agresywnej. Sąd Rejonowy wykazał pochodzenie psa, przy czym w istocie bez znaczenia dla odpowiedzialności obwinionego za zarzuczone mu wykroczenie jest to, czy nabył on psa bezpośrednio z hodowli P. S., czy też w inny sposób. J. G. nie kwestionował przecież nałożonego na niego nakazu uzyskania zezwolenia na utrzymywanie psa. Nieprzekonujące były jego wyjaśnienia - powtórzone w apelacji, że został wprowadzony w błąd przez pracownika Urzędu Miejskiego w J. co do braku możliwości uzyskania zezwolenia bez metryki psa. Szczególne znaczenie musi mieć w tym względzie treść zeznań D. K., która była na wizji lokalnej w dniu 3 czerwca 2016 r., a następnie miała kontakt z obwinionym w Urzędzie Miasta, wręczyła mu stosowny wniosek. Biorąc pod uwagę, że już po wydaniu skarżonego wyroku mimo braku metryki J. G. uzyskał stosowne zezwolenie, jego twierdzenia są nieprzekonujące i nie można na ich podstawie podważyć ustaleń Sądu co do winy obwinionego. Miał on od dnia 3 czerwca 2016 r. - niezależnie od wcześniejszej jego sytuacji - pełną świadomość, że ciąży na nim taki obowiązek i jest to warunek, by mógł trzymać swojego psa w miejscu zamieszkania. Pies posiadał tatuaż świadczący o pochodzeniu z hodowli, również z książeczki zdrowia psa wynikało jego pochodzenie. Zeznania funkcjonariusza Straży Miejskiej M. N. były w tym zakresie konsekwentne i stanowcze, poza tym znajdowały potwierdzenie w innych dowodach zebranych w toku postępowania: zeznaniach D. K., J. K. i S. P. oraz w notatce urzędowej potwierdzające czynności wyjaśniające. Z zeznań tych świadków wynikało, że pies obwinionego należy do rasy uznawanej za agresywną (...). Sam obwiniony nie kwestionował tego i przyjął nakaz, którego nie wykonał. Nie podważał również wówczas uznania jego psa za (...) potwierdzonego na podstawie fotografii przez przedstawiciela Związku (...).

W powyższych okolicznościach w pełni uprawnione było ustalenie przez Sąd Rejonowy, że obwiniony nie uzyskał wymaganego zezwolenia określonego w art. 10 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Utrzymywał psa rasy uznawanej za agresywną bez wymaganego zezwolenia, a zatem prawidłowo Sąd Rejonowy przypisał mu wypełnienie znamion wykroczenia z art. 37a ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

Dla popełnienia tego wykroczenia nie ma znaczenia charakter, osobowość psa. Bez znaczenia jest, czy jest on łagodny, w jakich warunkach się wychowywał, czy stwarzał zagrożenie dla ludzi. Należy on do rasy uznawanej za niebezpieczną z uwagi na predyspozycje fizyczne, w tym skłonność do dominacji, które - jeśli nie zostaną ograniczone przez socjalizację, mogą stanowić zagrożenie w kryzysowej sytuacji. Nakaz z art. 10 ust. 1 ustawy ma charakter formalny

i bezwzględny, powszechnie obowiązujący. Ustawa nie przewiduje żadnych wyłączeń. Nie może być więc mowy o naruszeniu przez Sąd Rejonowy norm prawa materialnego, skoro dokonał on prawidłowej wykładni przepisu art. 37a ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. J. G. w okresie do dnia 10 sierpnia 2016 r. utrzymywał psa rasy (...) bez wymaganego zezwolenia, pomimo pełnej świadomości ciężącego na nim obowiązku, skonkretyzowanego jeszcze w dniu 3 czerwca 2016 r. przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w J..

Niezasadny są więc zarówno zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych, jak i obrazy prawa materialnego art. 37a ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Sąd Rejonowy przeprowadził rzetelnie postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a następnie starannie przeprowadził proces subsumpcji. Ustalenia w zakresie sprawstwa i winy oraz zakwalifikowanie zachowania obwinionego jako wykroczenia zasługują na pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Uzasadniony był natomiast podniesiony zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary i środka karnego.

Obwiniony już na etapie postępowania odwoławczego przedłożył decyzję Prezydenta Miasta J. o zezwoleniu na utrzymywanie przez niego jednego psa rasy (...). Wprawdzie ze znacznym opóźnieniem, jednak dopełnił on wymogu nakazanego w art. 10 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Uzyskał zezwolenie nawet mimo trwającego postępowania w sprawie o wykroczenie, a zatem daje on rękojmię właściwej opieki nad zwierzęciem, by nie stwarzał on zagrożenia dla ludzi i zwierząt. Wprawdzie okoliczność ta nie ma jakiegokolwiek znaczenia dla bytu wykroczenia, jednak musi znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze orzeczonej kary, a przede wszystkim w celowości orzeczenia środka karnego przypadku zwierzęcia.

Zasadnie obwiniony podnosi, że przypadek psa i umieszczenie go w schronisku dla zwierząt jest decyzją bardzo niekorzystną dla samego zwierzęcia. Środek karny z art. 37a ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt ma charakter fakultatywny. Uwzględniając podnoszone okoliczności, a przede wszystkim fakt uzyskania zezwolenia przez obwinionego, Sąd uznał za niecelowe orzekanie tego przypadku. W tym zakresie należało zmienić zaskarżony wyrok i uchylić rozstrzygnięcie z pkt II.

Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy, zarówno te znane Sądowi Rejonowemu, jak i te, które zaistniały już po wydaniu nieprawomocnego wyroku, Sąd Odwoławczy obniżył wymierzoną karę grzywny, uznając, iż kara w zmienionym wymiarze jest adekwatna tak do stopnia winy, jak i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Wydaje się, że dla osiągnięcia celów kary wystarczająca będzie kara tego rodzaju w wysokości 350 zł. Jest dostatecznie wysoka, by obwiniony odczuł jej dolegliwość. Zarazem uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 24 § 3 kw oraz 33 § 1 i 2 kw. Nie zachodzą wobec J. G. żadne okoliczności wymagające szczególnie surowego karania, zwłaszcza te wskazane w art. 33 § 4 kw. Orzeczona prawomocnie kara grzywny uświadomi sprawcy konieczność przestrzegania norm społecznych i ukształtuje w nim wolę przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Powinna więc ona spełnić swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W pozostałym zakresie wyrok jako słuszny należało utrzymać w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oparto na art. 636 kpk w zw. z art. 119 kpw, natomiast o opłacie na art. 10 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych .